№ 243. Wtorek 25. Października 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ofiary na utworzenie korpusu ochotników w obwodzie złoczowskim. (Dokoń.)

III. *W powiecie złoczowskim* złożyli dalej: Post z Lackiego 2zł., Dworzański z Lackiego 2zł., Biliński z Lackiego 2zł., Anzelm Sinkowski z Folwarków 2zł., Sobolewski z Strutyna 1zł. 5c., Justyn Nowakowski z Bełzca 1zł. 5c., Grabowski z Strutyna 1zł. 5c., Adolf Aulich z Lackiego 1zł., Teodozyusz Fedor ze Skwarzawy 1zł., Tomasz Weinkeimer z Bronisławówki 1zł., Ignacy Sobolewski z Jasieniowiec 30c., Markus Kornhaber ze Złoczowa 25zł., Bermann Bursztyn z Złoczowa 15zł., Wolf Schwager ze Złoczowa 15zł., Chaim Barth ze Złoczowa 10zł., Hore Perlmutter ze Złoczowa 10zł., Jakób Fürst ze Złoczowa 10zł., Mojżesz Schwadron z Bieniowa 10zł., Abraham Tennenbaum z Gołogór 10zł., Hersch Finkler ze Złoczowa 7zł., Abraham Feuerring z Płuhowa 5zł. 30c., Bermann Auerbach ze Złoczowa 5zł., Jude Landau ze Złoczowa 5zł., Abraham Amper z Złoczowa 5zł., Samuel Auerbach z Złoczowa 5zł., Abraham Hochberg ze Złoczowa 5zł., Süssmann Buxbaum ze Skwarzawy 5zł., Schachse Parnes z Kniażego 5zł., Izak Auerbach 4zł., Abraham Schwadron z Złoczowa 4zł., Bermann Landau z Złoczowa 4zł., Jakób Links 3zł., Abel Grünberg z Chylczyc 3zł., Samuel Schwager ze Złoczowa 2zł. 10c., Hersch Pundyk z Złoczowa 2zł. 10c., Jakób Schwadron z Bieniowa 2zł. 5c., Azriel Guttmann z Płuhowa 2zł., Sacher Henig ze Złoczowa 2zł., Leib Horowitz z Złoczowa 2zł., Bermann Imber z Złoczowa 1zł. 5c., Leo Funkenstein z Złoczowa 1zł. 5c., Leo Ney z Złoczowa 1zł., Mojżesz Eidelberg z Złoczowa 1zł., Nesanel Tennenbaum z Gołogór 1zł., Mojżesz Goldbaum z Płuhowa 1zł., Jakób Fischer z Płuhowa 1zł., Rurin Fischer z Płuhowa 1zł., Leiser Süssmann z Płuhowa 1zł., Feiwel Waitzmann 50c., Mojżesz Karpel z Płuhowa 50c., Szymon Friedmann z Płuhowa 50c., Chaim Turteltaub z Zalesia 50c., Jude Funkenstein ze Złoczowa 10zł. w obligacyach, miejska gmina w Złoczowie 1000zł.; gminy: Woroniaki 63zł. 21c., Zazule 43zł. 75c., Skwarzawa 40zł., żydowska gmina Gołogóry 40zł.; gminy: Snowicz 30zł., Bełzec 30zł., Płuhów 29zł. 54c., Gliniany 25zł. 90c., Podlipce 23zł. 59c., Gołogóry 20zł., Kniaże 19zł. 32c., Bronisławówka 18zł. 83c., Jasieniowce 16zł. 31c., przedmiejska gmina Szlaki 15zł. 96c., Lackie 15zł. 36c., Folwarki 15c., Poczapy 13zł. 65c., Bonyszyn 13zł. 37c., Lackie wielkie 12zł. 74c.. Trościaniec mały 10zł. 36c., Ścianka 9zł. 59c., Remizowce 9zł. 45c., Łuka 6zł. 93c., Czyżów 6zł. 38c., Zarwanica 6zł. 30c., Żelechowice 5zł. 25c., Strutyn 5zł. 25c., Gołogórki 5zł. 18c., Chilczyce 5zł. 15c., Horodłów 5zł., Uherce 5zł., Zuchun 4zł. 5c., Kazimirówka 4zł., Bieniów 3zł. 50c., Zarzyce 3zł., Szpikłosy 3zł. 78c., Zaszków 2zł., Żulice 1zł. 33c. Razem 2184zł. 41c. i 31zł. 50c. w obligacyach.

Ameryka.

(Pomoc Amerykanów w Pejho.)

Nowy Jork, 1. października. Depesze otrzymane w Washingtonie od kapitana Tattnall z zatoki Peczeli potwierdzają stanowczo, że eskadra amerykańska przynajmniej o tyle brała udział w walce u chińskich warowni rzecznych, że holowała na plac boju angielskie rezerwy. Pomocy tej, jak wyraźnie oświadcza kapitan Tatnall, udzielili Amerykanie z własnego popędu, nie proszeni bynajmniej od Anglików. Jeden z oficerów angielskich przybył na pokład okrętu „Powhatan", i doniósł, w jak przykrem położeniu znajdują się wysadzone na ląd wojska angielskie. Po jego odejściu zapytał kapitan Tatnall posła Ward, czy nienależałoby, słuchając względów uprzejmości i ludzkości, wysłać Anglikom kilka łodzi w pomoc, zwłaszcza że dniem w poprzód wyprawił admirał angielski także nieproszony swoje łodzie, aby popchnąć statek amerykański, który osiadł na mieliźnie. Poseł Ward zgodził się na tę propozycyę, a nawet udał się osobiście na łodź, która śród gęstego gradu kul holowała naprzód dżunki angielskie. Kapitan Tatnall wyprowadził łodzie angielskie aż pod okręt admiralski a następnie zajął takie stanowisko w zapleczu sprzymierzonej eskadry, że mógł ratować osady roztrzaskanych łodzi, przyjmować rannych pod swoją opiekę, słowem „udzielać wszelkiej pomocy, któraby zgadzała się z zasadami neutralności." Jedna część dzienników amerykańskich przygania cierpko całemu temu postępowaniu, a szczególniej nie może przebaczyć posłowi Ward, że przyłączył się do francusko-angielskiej eskadry, aby przemocą wjechać w Pejho, kiedy na swoje zapytanie otrzymał wyraźne upewnienie od załogi chińskiej, że z rozkazu Cesarza przepuszczą go u innego ujścia Pejha.

— Według doniesień z Nowego Jorku z 4. b. m. przedsięwziął Walker nową wyprawę na Nikaraguę.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Rada ministeryalna. — Projekta utrzymania majtków.)

Londyn, 19. paźdz. Familia królewska zjechała przedwczoraj wieczór z Walii szczęśliwie do Windsoru, zaszczyciwszy w niedzielę wizytą pułkownika Pennant w Penrhym Castle. Stojący na kotwicy przed Holyhead okręt „Great Eastern" zwiedził tylko książę-małżonek. Udał się w niedzielę rano na Bangor koleją żelazną do portu, popłynął małym parostatkiem na miejsce stacyi okrętu, poczem opłynął go w około, nim się udał na pokład, gdzie go z uszanowaniem powitali kapitan Harrison i niektórzy dyrektorowie. Książę zlustrowawszy pojedyncze części statku, koła szufiaste, rozkład i rozłóg maszyny, aparat steru, niektóre kabiny i cały pokład — wizyta trwała prawie godzinę — odpłynął, niezatrzymując się dłużej w porcie, z powrotem do Penrhym Castle. — Książę Walii przyjechał przedwczoraj do Oxfordu, gdzie go z radością przyjmowali studenci. Dnia 9. na przyszły miesiąc, w którym książę zostanie pełnoletnim, zamyślają studenci wyprawić mu świetną demonstracyę.

— Z ministrów przybyli przedwczoraj lord Elgin (jeneralny pocztmistrz) i pan Milner Gibson (prezydent handlowego urzędu) do stolicy i znajdowali się na radzie ministeryalnej. Dzisiaj była znowu rada ministeryalna w urzędowem pomieszkaniu lorda Palmerstona. Sir Charles Napier ogłosił dziś otwarty list do księcia Sommerset, obecnie pierwszego lorda admiralicyi, w którym podaje środki do łatwiejszego zaopatrzenia w ludzi floty wojennej. Co do głównej rzeczy zależą w następującem: Ażeby majtków nieodstraszać od służby na okrętach wojennych, przyzwolmy im więcej wolności, puszczajmy ich częściej na dłuższy urlop; podczas uzbrojenia wielkich okrętów starajmy się o lepszą wygodę dla nich; urządźmy ćwiczenia stosowniej, płaćmy im żołd na wstępnem, aby sobie mogli posprawiać potrzebne rzeczy, utrzymać swe familie, i nie musieli się zażyczać; starajmy się o to, aby kilka lat bezczynnie od rodzinnego domu nie byli oddaleni, to znaczy odmieniajmy często okręta, które do służby w kraju i za krajem są przeznaczone; podwyższajmy pensyę i żołd roczny tym, którzy jako rezerwiści są zawsze służyć gotowi. W ten sposób, sądzi admirał, postaramy się dostatecznie o to, że wojennej flocie niezabraknie nigdy na majtkach, ani na zdatnych rezerwistach.

Francya.

(Podpisanie traktatu w Zurych. — Legia cudzoziemska uzupełniona. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 19. paźdz. *Monitor* ogłasza podpisanie traktatu w Zurychu w te słowa:

Paryż, 17. października.

Pełnomocnicy Austryi i pełnomocnicy Francyi dzisiaj podpisali w Zurychu traktat pokoju między Francyą i Austryą. Ministeryalny dziennik *Pays* uzupełnia tę wiadomość dodając: „Uważają, że *Monitor* mówi o podpisaniu traktatu pokoju tylko między Francyą a Austryą. Bardzo słusznie mówiliśmy na początku konferencyi, że zostaną zawarte trzy rozmaite traktaty: Pierwszy między Francyą i Austryą, na mocy którego stosownie do pokoju zawartego w Wilafrance, odstępuje Austrya swoje prawa do Lombardyi Cesarzowi Napoleonowi; drugi zaś między Francyą a Piemontem, którym Francya odstępuje Lombardyę królowi Wiktorowi Emanuelowi. Nareszcie trzeci traktat, zawierający ogólny dokument pokoju między 3 mocarstwami. Pierwszy z tych trzech traktatów został wczoraj podpisany. Podpisanie wszakże innych traktatów nastąpi zaraz po spełnieniu kancelaryjnych formalności, gdyż pomienione trzy mocarstwa zgodziły się na wszystkie warunki.

— *Monitor* pisze, że dnia 1. października przyjmował Cesarz w St. Cloud jenerała Dabormida a przedwczoraj wizytę swojego wuja, księcia Hieronima.

— Francuska legia cudzoziemska, której szeregi mocno zostały przerzedzone pod Magentą i Solferino, przyprowadzoną została zaciągami Niemców, Szwajcarów i Włochów do pierwotnego stanu 3500 ludzi.

— Poddyrektor w ministeryum spraw zewnętrznych pan de Sane, wrócił temi dniami z misyi swojej do Turcyi.

— Pierre Leroux, były reprezentant ludu, który 1851 roku usunął się na wyspę Jersey, wrócił do Francyi.

Holandya.

(Nowe wojska do kolonii zamorskich.)

Daily News pisze: Jego król. Mość rozkazał, by oprócz tych 1600 ludzi co bieżącego roku wysłano w posiłku do holendersko-indyjskich posiadłości, wyprawiono znowu 1400 ludzi, i ci stanąć mają na miejscu z końcem bieżącego roku. Te 3000 ludzi świeżego wojska będą dostateczne, by zapełnić szeregi, które przerzedziła nieszczęśliwa kampania na Boni, febra i cholera. Prócz tego zaciągnęło się do holendersko-indyjskiej służby wojennej 2000 żołnierzy z szwajcarskich pułków rozwiązanych w Neapolu. Zaciągają się na 7 lat, a po upływie tego czasu, zostaną dymisyonowani z odpowiednią pensyą, gdyż klimat Jawy i t. d. jest dla Europejczyków oczywiście niezdrowy. Każdy żołnierz dostaje 250 fr. naręcznego i żołd podwyższony. Koszta administracyi wyspy Jawy i innych holenderskich posiadłości wynosiły w 1857 roku 65,856.123 holenderskich złotych a w 1858 roku 82,358.656 złotych holenderskich.

Włochy.

(Zwłoka w otwarciu parlamentu. — Zniesienie linii celnych. — Przenośny handel drukami zakazany w Parmie. — Wydalenie stronników dawnego rządu. — Konzulowie usunięci. — Nowa taryfa celna. — Budowle i prace publiczne w Florencyi. — Okolnik rządu papieskiego względem wyjazdu posła sardyńskiego.)

Według doniesienia *Gazette de Lyon* odwlecze się zapewne jeszcze do czasu dłuższego otworzenie parlamentu turyńskiego, a co według dawniejszego zamierzenia nastąpić miało 1. stycznia. Okazuje się to z okolnika rządu sardyńskiego do senatorów i deputowanych, którego główna treść taka:

„Rząd sardyński sądzi, że zwołanie parlamentu w teraźniejszym składzie rzeczy, nie może jeszcze tak prędko nastąpić. Lecz iż okazuje się pilna potrzeba zaprowadzenia jedności prawodawstwa „w dawnych i w nowych prowincyach,“ przeto rząd zamierza w moc poruczonej mu z początkiem wojny władzy nadzwyczajnej dekretować ustawy organiczne, a mianowicie odnoszące się do uregulowania organizacyi prowincyalnej i komunalnej do prasy, co do wolności nauczenia i. t. d.

Dla zastąpienia wotum izb, życzy sobie rząd powziąć uwagi członków parlamentu nad rozmaitemi jego ustawami, i przyrzeka, że przed ich ogłoszeniem stanowczem zastosuje się do tych uwag według możności i słusznej potrzeby.“

Jeden z dzienników francuskich robi przy tej sposobności spostrzeżenie, że rząd upraszał senatorów i deputowanych o zachowanie okolnika tego w tajemnicy, a co zdaje się na to wskazywać, jako parlament nie będzie zwołany, i że władza nadzwyczajna będzie i nadal zatrzymana. Jak słychać, mają deputowani ze stronnictwa zachowawczego wstrzymać się od wszelkich uwag nad zarysami do ustaw, a to głównie z tej przyczyny, że do tego niemają żadnego upoważnienia i niemogą izby ograniczać na stanowisko doradzczej tylko korporacyi.

Urzędowa *Gazz. Piemontese* ogłasze dekret królewski z 7. b. m. upoważniający ministra finansów do rozpoczęcia układów względem zjednoczenia celnego między Sardynią, Modeną, Parmą, Toskanią i Romanią, tudzież do ułożenia głównych punktów takiej konwencyi, z zastrzeżeniem jednak potwierdzenia królewskiego. Innym dekretem z 10go obwieszczono zniesienie linii celnych między przytoczonemi tu krajami.

Parma. Przedaż druków na ulicy, tudzież przylepianie ogłoszeń na murach odbywać się może na przyszłość dopiero po otrzymaniu urzędowego pozwolenia. Każdy przekraczający ten zakaz podpada karze aresztu lub więzienia od 6ciu dni do 1 roku, i karze pieniężnej od 100 do 1000 franków. Oprócz tego zabrane być mają druki.

— Według dziennika *Diritto* kazał dyktator Faryni wydalić z Parmy znanych bardziej stronników dawniejszego rządu prawnego.

— Dzisiejszy toskański rząd rewolucyjny usunął 32 konzulów i wicekonzulów dyplomatycznych, usprawiedliwiając krok ten tą jedynie przyczyną, że pomienieni ajenci konzularni nie chcieli oświadczyć się za nowym porządkiem rzeczy w Toskanii.

— Pokazuje się z odpowiedzi, jaką rząd sardyński udzielił turyńskiej izbie handlowej i gospodarskiej, że izby nie będą pytane w sprawie nowej taryfy celnej. Ministeryum tłumaczy się zbytnim pospiechem sprawy, tudzież tem, że wszystkie nowo zamierzone zmiany polityczne w taryfie ograniczą się tylko na przystosowaniu taryfy do stosunków nowo nabytych prowincyi i krajów pogranicznych.

— Dnia 11go października otworzono przestrzeń kolei żelaznej Arezzo wiodącej z Florencyi do Pontesieve, zaczem Florencya ma już trzecią kolej żelazną. Przed bramami miasta pracują nad wzniesieniem centralnego dworca. Tysiące rąk pracuje nad budowlami publicznemi, lecz te rozpoczęto jeszcze za rządu dawniejszego. I tak „Lungo l'Arno“, podmurowanie wybrzeża i najpiękniejsze może na całym świecie, miejsce do przechadzki, jest już na ukończeniu; dawne więzienie (Bargetto) zrestaurowano i przeznaczono na siedzibę dla prefekta, a nad osuszeniem moczar maremskich pracują z wielką usilnością.

— Papieski rząd wydał następujący okolnik pod dniem 11go października:

Czyny Piemontu popełniane w Romanii podczas włoskiej wojny pomimo uznanej neutralności rządu Ojca świętego, dalsze postępowanie piemonckiego rządu naruszające tak prawa narodów jak świętość traktatów, nareszcie przyjęcie, jakiego doznali u Króla Wiktora Emanuela deputowani tak zwanego narodowego zgromadzenia Romanii zbuntowanej przeciw prawnemu władcy kraju i odpowiedź Króla, którą dał deputacyi, gdy mu ofiarowała wcielenie wspomnionych prowincyi do królestwa Sardynii, nakazywały nie zezwalać dłużej na obecność tymczasowego sardyńskiego pełnomocnika w Rzymie i państwie kościelnem.

A ponieważ w przeciwnym razie tak godność jak stanowisko Ojca świętego zanadto byłyby skompromitowane, zatem dnia 1. października wręczono paszporta pełnomocnikowi i wszystkim członkom legacyi.

Mimo tego zostawał w Rzymie do dnia 9. października, w którym dniu o 4tej godzinie po południu odjechał do Florencyi. Dając tem postępowaniem powód do podejrzenia: że wzniecić zechce za pomocą swoich sprzymierzeńców demonstracyę na swoją korzyść, poczyniono za porozumieniem się z francuską komendą wojskową potrzebne przygotowania, ażeby zapobiedz wszelkiemu nieszczęściu i utrzymać publiczny porządek, co rzeczywiście powiodło się zupełnie.

Niemce.

(Program przyjęcia Cesarza Alexandra we Wrocławiu.)

Berlin, 20go października. Rosyjski poseł przy dworze francuskim hrabia Kiselew przybył tu wczoraj, a dziś udał się w dalszą podróż do Warszawy.

Z **Wrocławia** donoszą z 21go b. m.: J. M. Cesarza rosyjskiego spodziewają się tutaj dopiero w niedzielę 23go b. m. przed południem o 9tej godzinie. W. książę następca nie będzie podobno towarzyszył J. M. Cesarzowi, lecz podróż swą odbędzie osobno w asystencyi bardzo licznej świty. J. M. Cesarz wyraził życzenie, by zwierzchności pruskie zaniechały zwykłego u granicy powitania solennego, i z tego też powodu wyjedzie na przyjęcie Cesarza prezydent Schleinitz i komenderujący jenerał Lindheim tylko do Olawy, dokąd też udadzą się z Berlina obydwa jenerałowie prusey, Bonin i Alvensleben, którzy z wyższego polecenia mają J. M. Cesarzowi rosyjskiemu asystować. Za przybyciem Cesarza do centralnego dworca kolei żelaznej we Wrocławiu odbędzie się ceremonia powitania. Książę-rejent zjedzie dopiero w sobotę wieczorem, lub w niedzielę zrana, a ze względem na cierpiący stan zdrowia J. M. Króla oświadczył życzenie, by miasto Wrocław zaniechało wszelkich uroczystych przygotowań na jego przyjęcie.

Wielka parada odbędzie się w poniedziałek 24go b. m. o godzinie 9tej zrana na placu musztry za pałacem królewskim. W razie jednak, gdyby miał przy tem wystąpić i pułk grenadyerów Cesarza Franciszka, tedy zapewne i inny plac będzie wybrany.

Odjazd Cesarza i księcia-rejenta nastąpi podobno w poniedziałek (24go) wieczorem, a w tym wypadku oświetlona ma być ta część miasta, którędy gość dostojny będzie przejeżdżać do dworca kolei żelaznej.

— C. k. poseł prezydyalny baron *Kübek* przybył do Frankfurtu n. M. dnia 18go b. m. pospiesznym pociągiem kolei żelaznej.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Pobyt Cesarza w Warszawie. — Stosunki Rosyi z Chinami.)

Warszawa, 19. października. *Gazeta warszawska* donosi: Najjaśniejszy Cesarz i Król w dniu wczorajszym o godzinie $8^1/_2$ rano raczył używać przechadzki po ogrodzie Belwederskim. O godzinie 2giej po południu Jego król. Wys. książę Oranii przybył do Belwederu dla odwiedzenia Najjaśniejszego Pana, gdzie zabawiwszy pół godziny, powrócił do Łazienek. O godzinie $3^1/_4$ Najjaśniejszy Cesarz i Król przyjechawszy do Białego domku dla zabrania Jego król. Wys., wraz z tymże raczył odbyć przejażdżkę po różnych ulicach Warszawy, a powróciwszy o godzinie 4tej do Białego domku, pozostawił Jego król. Wys. i udać się raczył pieszo przez ogród belwederski do pałacu.

O godzinie $4^1/_2$ Jego ces. król. Mość raczył obiadować w towarzystwie Jego król. Wys. księcia Oranii. Do stołu cesarskiego zaproszone były świta i inne znakomite osoby. Następnie Najjaśniejszy Cesarz w towarzystwie jenerał-adjutanta hr. Adlerberga 2go raczył wyjechać do dworca kolei żelaznej na spotkanie przybyłego z zagranicy Jego ces. Wys. Arcyksięcia austryackiego Alberta, wraz z którym powróciwszy do Łazienek, raczył obejrzeć wartę honorową z pułku imienia Jego ces. Wys., poczem pozostawiwszy Jego Wysokość w pałacu Łazienkowskim, o godzinie $6^1/_2$ powrócił do Belwederu.

O godzinie $8^1/_4$ Najjaśniejszy Pan powtórnie w towarzystwie jenerał-adjutanta hr. Adlerberga 2go udać się raczył do dworca kolei żelaznej na przyjęcie przybyłych z zagranicy: Jego król. Wysokości księcia Augusta Wirtemberskiego i Jego Wysokości pa-

nującego Wielkiego księcia Sasko-Wejmarskiego Karola Alexandra Augusta Jana, w towarzystwie których powrócił do Belwederu.

O godzinie 9tej Jego ces. król. Mość raczył pojechać wraz z Jego Wys. Wielkim Księciem Sasko-Wejmarskim do teatru wielkiego, gdzie przedstawiono balet *Asmodea* i obraz wojny *Wzięcie Gunibu*, na którem to widowisku znajdowali się także inni dostojni goście zagraniczni; po ukończeniu widowiska Najjaśniejszy Cesarz wrócić raczył do Belwederu.

W orszaku Jego ces. Wys. Arcyksięcia austryackiego Alberta przyjechali: Jenerał-lejtnant hr. de Breda, pułkownik baron de Wöber, podpułkownik hr. de Cappy, jako też major hr. de Wimpfen. — Wraz z Jego król. Wys. księciem Augustem Wirtemberskim przyjechał kapitan von Thile; w orszaku zaś Jego Wys. panującego W. księcia Sasko-Wejmarskiego przyjechali: Baron von Eglofstein pułkownik, wielki koniuszy dworu i von Mangoldt, kapitan-adjutant.

— Według obiegającej pogłoski wymienili Rosyanie z Chinami już dawniej, niż przed dwoma miesiącami, ratyfikacye zawartego traktatu. Jenerał Murawiew, gubernator wschodniej Sybyryi, zawinął już dnia 14. lipca na okręcie „Amerika" u uścia Pehtang, a 22. odpłynął do Hakodadi. Rosyjska łodź kanonierska stała jeszcze przed uściem rzeki. Dwóch rosyjskich oficerów inżenieryi wyprawiono 22. lipca do rosyjskiego posła w Pekinie, aby poczynić przygotowania do założenia linii telegraficznej między Pekinem i niektóremi miejscami posiadłości rosyjskich.

Księstwa Naddunajskie.

(Dowództwo naczelne armii serbskiej. - Odczytanie firmanu inwestytury w Bukareszcie.)

Belgrad, 12go października. Na żądanie całego korpusu oficerów uchwaliła Skupczyna jednogłośnie nadać następcy tronu naczelne dowództwo armii, a książę Miłosz zezwolił zaraz na to powszechne życzenie; z tem wszystkiem następca tronu nie przyjął tej godności, lecz uchylił się od niej według *Pesther Lloyd*, ze względu na zachodzące teraz stosunki, które nie dozwalają dokładnego odgraniczenia tej godności w obec księcia, a następnie z tego powodu, że dotychczas nie istniała prawnie żadna taka godność. Następca tronu prosił, aby mu pozwolono pozostać w swojem dotychczasowem prywatnem stanowisku w obec swego ojca i rządu, któremu chce pomagać swoją radą.

— Dnia 8. b. m. odczytano w Bukareszcie firman inwestytury. Dziennik tamtejszy wychodzący w języku niemieckim unika wyrazu *firman*, a natomiast kładzie: *dokument* inwestytury, i tem wyjaśnia zachodzącą w tej mierze różnicę, że książę Kuza nie zachował przy tej sposobności zwyczaju wschodniego ucałowania firmanu, a następnie przytulenia go do czoła na znak uległości. Książę dał taką odpowiedź Teamir Bejowi, który mu wręczył firman sułtański: „Upraszam złożyć Najjaśniejszemu Sułtanowi moje najgłębsze uszanowanie i zapewnić go o szczerej dlań przychylności całego narodu rumuńskiego, który wierny traktatom zawartym z Portą wysoką, dotrzyma je w każdej chwili."

Turcya.

(Unia bizantyńska. - Petycya Bułgarów do Ojca św.)

Konstantynopol, 7. października. *Courrier du Dimanche* łączy odkryty niedawno spisek z „Unią bizantyńską." Jestto związek tajemny, który już od kilku lat istnieje, i rozgałęził się we wszystkich prowincyach, wszystkich stanach i wszystkich sektach religijnych. Członkowie podzieleni są na dwie klasy: na naczelników w liczbie 134, którzy tylko między sobą się znają i zowią się apostołami, i na pojedynczo wtajemniczonych, pod nazwą męczenników, których liczba jest niewiadoma, ale od dnia do dnia wzrasta. Każdy, co przystępuje do Unii, musi wpisać swe nazwisko w książkę naczelnika, któremu się powierza, i dodać: „Poświęcam się dla dobra mojego kraju." Na dzień 21. września, w którym miał wybuchnąć rokosz, miano już w zapasie: proklamacye, konstytucyę, okolnik do mocarstw zagranicznych, dekret do wszystkich gubernatorów prowincyonalnych, jedną odezwę do ludności mohamedańskiej, drugą do chrześciańskiej a trzecią do izraelickiej. Konstytucya miała 134 artykułów i była ułożona w 11 językach: w języku tureckim, arabskim, greckim, ormieńskim, sławiańskim, bułgarskim, serbskim, albańskim, wołoskim, włoskim i francuskim. *Courrier du Dimanche* przytacza niektóre artykuły: Obrządki religijne mogą tylko w świątyniach być odbywane; dzwonienie, modlenie się i śpiewanie na ulicach jest zakazane. Bizantyńczyk, który zmieni swą religię musi opuścić stolicę i aż po pięciu latach może tam mieszkać. Żaden cudzoziemiec nie może zajmować publicznej posady, jeśli od trzech lat nie jest naturalizowany jako Bizantyńczyk. Postanowi się konsystorz religijny, któremu Sułtan prezydować będzie; wiceprezydenci są naczelnikami innych religii. Katolicy rzymscy będą mieć biskupa niezawisłego od Rzymu. Sułtan nie będzie mieć budżetu; na opędzanie potrzeb będą mu dobra wyznaczone. Urzęda publiczne są bezpłatne; piastować je może każdy znakomity obywatel państwa, który ma dostateczne dochody. Komisya z dziesięciu osób przedłoży Sułtanowi do podpisania konstytucyę narodową; jeżeli nie zechce podpisać, będzie złożony z swej godności i natychmiast postanowi się rząd prowizoryczny; jeżeli zaś podpisze, tedy w następujący sposób utworzy się ministeryum: Każda prowincya nadeszle listę mężów, którzy godni są zostać ministrami. Sułtan wybierze z tych list mężów, którzy się mu podobają. Z tych zaś, którzy pozostaną, obierze się losem tylu mężów, ile Sułtan sobie obrał, i utworzy się z nich drugie ministeryum, które pod nazwą „asystenci ministrów," będzie kontrolować i rozpoznawać wszystkie czynności pierwszego ministeryum. Jeżeli między obydwoma ministeryami zajdzie jakie nieporozumienie, tedy wyda się odezwa do prowincyi, i zwoła zgromadzenie, które sprawę rozstrzygnie.

Z nad granicy bułgarskiej. Jak donoszą austryackie dzienniki z Hawret-Izar, podało 30.000 Bułgarów petycye do Ojca świętego, w której przyrzekają zawrzeć nierozerwaną Unię z kościołem katolickim, jeżeli Ojciec święty wyświęci im na biskupa Bułgara i zatrzyma bułgarską liturgię, jak to zachodzi u Greków unickich. Sądzą powszechnie, że za tym przykładem pójdą także inne powiaty bułgarskie. Główną przyczyną tego kroku ma być niezdolność wyższego kleru greckiego. Rząd francuski miał także przyrzec, że będzie popierać powyższe usiłowania Bułgarów.

Afryka.

(Doniesienia z Maroku.)

Według najnowszych wiadomości Cesarz marokański wkroczył do Mequinez i proklamował wolność handlu. Jego współzawodnik zmuszony był do ucieczki. Mequinez albo Meknes, leży na północno-wschodniej stronie od miasta Maroko a południowo-zachodniej od miasta Fez, liczy 70.000 mieszkańców i mieści w sobie wielki cesarski pałac, który uważają za najpiękniejszy w całem państwie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 21. października. *Morning Post* sądzi, że jeśli sprawdzi się podana w wczorajszych dziennikach londyńskich osnowa traktatu pokoju, nie będzie mogła Anglia na tej podstawie przyjąć udziału w kongresie.

Zuryk, 21. października. Hrabia Colloredo tknięty został apoplexyą dziś zrana. Czterech lekarzy czuwa przy nim.

Turyn, 19. października. Bonelli złożył urząd naczelnego inspektora telegrafów. Na wyspie Sardynii ma być utworzone wielkie towarzystwo kolonizacyi z księciem di Vallombrosa na czele i z uczestnictwem kapitalistów angielskich. Guerazi znajduje się w Turynie. Podług doniesienia w *Gazetta di Genova* zbywa armii centralnych Włoch na broni.

Parma, 18. października. Tutejsza rada gminna protestuje w adresie do dyktatora przeciw obwinieniu w sprawie zamordowania hrabi Anviti.

Modena, 18go października. Adwokat Lucese mianowany został jeneralnym administratorem wziętych pod sekwestr dóbr książęcych.

Florencya, 17. października. Pułkownik Cosenz przyjął służbę w wojsku Romagnii.

Berlin, 22. października. Książę Rejent i inni książęta mają wyjechać jutro naprzeciw Cesarzowi Alexandrowi aż do Oławy.

Drezno, 21. października. Dzisiejszy *Dresdner Journal* zapewnia, że doniesienia zawarte w dziennikach *Mein-Korespondenz*, *National Zeitung*. *Frankfurter Journal* i *Hamburger Nachrichten* co do umowy uchwał konferencyi mnichowskiej niezawiera od początku do końcu ani słowa prawdy.

Madryt, 20. października. Odpowiedź rządu marokańskiego nieodpowiada żądaniom Hiszpanii, zaczem wojna zdaje się być nieochybną. Gabinet pod prezydencyą Królowy naradza się nad odwołaniem konzula hiszpańskiego z Tangeru.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. i 23. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	319.47	+ 10.0°	83.0	zachodni mi.	pochmurno
2. god. po poł.	319.20	+ 12.8°	74.8	połud.-wsch. "	deszcz
10.god. wiecz.	323.00	+ 7 2°	90.2	zachodni sł.	pochmurno
Ilość deszczu 1.‴45.					
7. god. zrana	325.09	+ 5 8°	91 0	zachodni sł	deszcz
2. god. po poł.	325 46	+ 8 8°	82.1	" "	pochmurno
10.god. wiecz.	324 64	+ 7.7°	93 6	" "	jasno
Ilość deszczu 1.‴29.					

TEATR.

Dziś przedstawienie polskie: „**Korsarz**," dramat w 5 aktach z francuskiego.

Jutro również na scenie polskiej komedye: „**Córki na wydaniu**" i „**Błażek opętany.**"

We *czwartek* opera niem.: „**Nocleg w Grenadzie.**"

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. października.

Hotel europejski: PP. Kozłowski Zyg., z Rozubowiec. — Bal Franciszek, z Tuligłów.

Hotel Langa: Duchnowski Józef, c. k. prz. obw., z Żółkwi. — Lehrner Ant. i Hirschler Wojciech, c. k. podporucznicy, z Janowa.

Hotel angielski: Wiktor Jakób, z Senkowej woli.

Hotel Kuhna: Pietrzycki Wiktor, z Rosyi.

Pod koleją żelazną: Br. Schlechta, c. k. pens. fml., z Dynowa. — Zachariasiewicz Mik., z Jaworowa.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 24. października.

PP. Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Sozański Ant., do Torhanowiec. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Klimkiewicz Józef, do Brusna. — Bandrowski Wojc., do Tarnowa. — Biliński Dom., do Czyżykowa. — Biliński Fr., c. k. podporucz., do Przemyśla. — Mogilnicki Wac., na Wołyń. — Olewicki Lubin, c. k. porucznik, do Stryja. — Jaruntowski Jan, do Lubczy.

Kurs lwowski.

Dnia 24. października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	70	5	80
Dukat cesarski	" "	5	80	5	90
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	90	10	15
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	90	1	97
Talar pruski	" "	1	85	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	—	72	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	40	76	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. październia.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . wal. austr.	82	—
" przedał " " 100 po	82	50
" dawał " " 100	—	—
" żądał " " 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$31^5/_6$

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24 października

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76.35. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.20; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* **Obligacye indemnizacyjne:** Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 887 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 106 40. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 124.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5%—. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 90, dukaty ces. pełnej wagi. —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 22. października.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	68.—	68 25
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.70	76 80
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 "	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	71 30	71 40
dtto. " $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	64 25	64.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	330.—	335.—
" 1839 " 100 "	116 50	117.50
" 1854 " 100 "	109 50	109 75
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	91.—	92.—
Węgier	73.25	73.75
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	71.—	71.50
Galicyi	71 25	71.75
Bukowiny	69.—	69.50
Siedmiogrodu	69.50	70.—
innych krajów koronnych	83.—	91.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—
Akcye.		
Banku narodowego sztuka	888.—	890.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	204 —	204.20
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	547.—	548.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1820 —	1822
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	261 —.	261 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	169 50	170.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	133 50	134.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	121.—	121.50
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430.—	432.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 " "	240.—	245.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	98.50	99.—
	10 " " 5% " 100 "	94. —	94.50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	87.50	88.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	100. —	—.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.75	84.—

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	96.25	96 50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102 50	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	80.50	81 50
Salma 40 " "	39.50	40.—
Palfiego 40 " "	35.50	36.—
Clarego 40 " "	36. —	36 50
St. Genois 40 " "	36.—	36.50
Windischgrätza 20 " "	24.25	24.75
Waldsteina 20 " "	25.—	25 50
Keglevicha 10 " "	14.25	14.75

Na 3 miesiące.

	pien.	listy
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	102.50	104.75
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	104.50	104 75
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$%	92.—	92 25
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	122 —	122 25
Paryż, za 100 franków 3%	48.40	48.50

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	82 cen.	5 zł.	83 cen.
Korona	16 "	75 "	16 "	78 "
Napoleondor	9 "	72 "	9 "	73 "
Rosyjski imperyal	9 "	98 "	10 "	— "

KRONIKA.

(Doniesienia z prowincyi.) W Zmienicy w obwodzie sanockim uderzył piorun na dniu 30. z. m. w dom włościanina Matyasza H., zabił znajdujące się w izbie dwoje dzieci, – jedynastoletnią dziewczynę i jednorocznego chłopca, — i wzniecił pożar, który prócz domu mieszkalnego zniszczył także wszystkie zabudowania gospodarskie i cały tegoroczny plon rzeczonego włościanina. Biedni rodzice byli przy robocie w polu, gdy ich doszła wiadomość o tem nięszczęściu, i nim przybyli, niebyło już ratunku; wszystko spaliło się na popioł nawet ciała ich dzieci.

(Powszechną wystawę obwieszczono w Besançon na rok 1860 z przypuszczeniem wyrobów zegarmistrzowstwa i innego rękodzielnictwa sztucznego. Liczą w tej mierze na przemysłowe kantony szwajcarskie i na niektóre okolice niemieckie. Wystawa trwać ma od 1. czerwca do 30. września 1860. „Société d'Emulation du Doubs" ponosi koszta transportu i rozdawać będzie medale, a oraz urządzi na wzór wystawy paryskiej przedaż loteryjną wyrobów celniejszych.

(Rozterki i spory gminy z pastorem.) Od kilku już miesięcy zachodzą niepokoje w londyńskim kościele św. Jerzego, i z tego też powodu wydał biskup londyński godny uwagi okolnik. Pastor i wikary tego kościoła parafialnego odprawiają nabożeństwo w ubiorze niezwykłym, przypominającym pontyfikalia księży katolickich, a niekiedy odspiewują liturgię, miasto ją odmawiać. Gmina spoglądała na nowe te wprowadzenia z początku dość obojętnie, lecz poźniej zaczęła szemrać coraz głośniej, aż w końcu przyszło do zajść przykrych podczas samego nabożeństwa, a kaznodziei przerwano kazanie. Lecz że policya niechciała wcale wchodzić w tę sprawę, przeto spory te ponowiły się w następną niedzielę z większą jeszcze gwałtownością, a pospólstwo zaczęło dozwalać sobie odtąd wszelkiej już bezwzględności. Równocześnie podał przełożony gminy prośbę do biskupa, by pastorowi wzbroniono tego nowotorstwa, gdyż gmina patrzy na to niechętnie i dopuszcza się nieprzyzwoitego zgiełku w kościele. Biskup zrezolwował prośbę z tem oświadczeniem; „że pastora mógłby wtenczas tylko uchylić z posady, gdyby dopuścić się miał jakiego bezprawia: lecz angielskie ustawy kościelne są właśnie w tym względzie nie jasne, zaczem niepodobna mu przystąpić do kroków dysciplinarnych. Nie ma też żadnej na to pewności, czyli teraźniejsze pontyfikalia duchownych zaprowadzono aktem parlamentowym, i czyli dawniejsze także zniesiono. Również i to rzeczą wątpliwą, czyli odspiewania liturgii zabroniona, lub czy ją odczytywać kazano. Władza jego jest więc w tej mierze ograniczono, a że pastor niezważa na polecenia jego w tej mierze, przeto poprzestać musi na samem już upomnieniu. Sądzi jednak, że słuszna rzecz wytoczyć o to pastorowi proces, a jeśli gmina to uczyni, tedy chętnie popierać będzie jej sprawę." Pastor i wikary jego złożeni są w tej chwili chorobą, zaczem sprawa ta dozna dalszej jeszcze zwłoki.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.